

Sygn. akt VIII C 1807/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w W.

przeciwko K. W.

o zapłatę 3.748,78 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1807/17

UZASADNIENIE

W dniu 21 marca 2017 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanemu K. W. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zasądzenie kwoty 3.748,78 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od kwoty 3.000 zł i kwoty 408 zł od dnia 22 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 340,78 zł od dnia 22 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. umowy pożyczki. Przed zawarciem umowy pozwany dokonał rejestracji na stronie internetowej pożyczkodawcy, a następnie przelał na jego konto kwotę 0,01 zł lub 1 zł celem weryfikacji. W ramach zawartej w powyższy sposób umowy pozwany złożył kolejny wniosek o przyznanie pożyczki, który to wniosek został zaakceptowany i na konto pozwanego została przelana wnioskowana kwota w dniu 4 marca 2016 roku. Kwotą pożyczki wraz z prowizją pozwany zobowiązał się spłacić do dnia 5 marca 2016 roku. W przypadku braku spłaty zaciągniętego zobowiązania pozwany zobowiązał się do zapłaty odsetek za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP oraz kosztów podjętych działań windykacyjnych. Pozwany nie spłacił pożyczki w terminie, na skutek czego pożyczkodawca przesłał pozwanemu trzy wezwania do zapłaty, które nie doprowadziły jednak do spłaty zadłużenia.

Ponadto powód wskazał, że po bezskutecznej windykacji pożyczkodawca w dniu 31 marca 2016 roku zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową ramową umowę kredytowego instrumentu pochodnego nr 2002, na podstawie której (...) Sp. z o.o. Sp. k. miała zarządzać ryzykiem kredytowym pożyczkodawcy związanym z udzielaniem przez pożyczkodawcę pożyczek krótkoterminowych na rzecz osób fizycznych (umowa

ramowa). Zgodnie z postanowieniami umowy ramowej, w związku ze zdarzeniem kredytowym w postaci niespłacenia pożyczki przez pozwanego, w dniu 1 lipca 2016 roku została zawarta na podstawie umowy ramowej transakcja swapu kredytowego – pożyczkodawca skierował zawiadomienie o zdarzeniu kredytowym, a następnie scedował przysługującą wobec pozwanego wierzytelność na mocy umowy oznaczonej jako „Porozumienie o rozliczeniu z fizyczną dostawą”, w pakiecie wierzytelności, które zostały objęte transakcją, była także wierzytelność pożyczkodawcy w stosunku do pozwanego. Następnie w dniu 12 lipca 2016 roku doszło do zawarcia umowy cesji wierzytelności oraz zapłaty ceny nabycia między dodatkowym wierzycielem (...) Sp. z o.o. Sp. k. a powodem. Lista wierzytelności będących przedmiotem cesji na rzecz powoda stanowiła załącznik nr 4 do umowy z dnia 12 lipca 2016 roku, a w skład tych wierzytelności wchodziła także wierzytelność przysługująca przeciwko pozwanemu (**pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-5**)

W dniu 12 maja 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził w przedmiotowej sprawie brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi. (**postanowienie k. 6**)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u. powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. Podkreślił, że pozwany na podstawie wniosku z dnia 3 lutego 2016 roku otrzymał pożyczkę w wysokości 500 zł, a następnie na podstawie wniosku z dnia 4 lutego 2016 roku otrzymał kwotę 1.000 zł. Następnie na podstawie wniosku z dnia 5 lutego 2016 roku otrzymał kwotę 1.500 zł. Przedmiotowe kwoty składają się na jedną pożyczkę nr (...) o łącznej wysokości 3.000 zł. (**pismo procesowe powoda k. 10, k. 11-13**)

W dniu 17 sierpnia 2017 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

W sprzeciwie pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej i biernej, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. (**nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 45, sprzeciw k. 48-52**).

W odpowiedzi na sprzeciw powód, w uzupełnieniu wcześniejszych twierdzeń podniósł, że pozwany otrzymał kwotę pożyczki łącznie 3.000 zł, co jednoznacznie wynika z dokumentu załączonego do pozwu, jakim jest przelew wychodzący z dnia 3 lutego 2016 roku i 4 lutego 2016 roku na łączną kwotę 3.000 zł. Dodatkowo dokument opisany jako Twoje warunki umowy pożyczki w (...) Sp. z o.o. opatrzony jest numerem pożyczki wskazywanym przez powoda w pozwie i stanowi potwierdzenie zawarcia umowy pożyczki nr (...) z pozwanym. Ponadto pozwany korzystając z osobistego rachunku bankowego przelał kwotę 0,01 zł na konto pożyczkodawcy. Pożyczkodawca przelał na wniosek pozwanego łącznie kwotę 3.000 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z należnymi opłatami oraz odsetkami do dnia 4 marca 2016 roku wraz z należną prowizją.

Na dochodzoną pozewem kwotę składają się: należność główna – 3.000 zł, odsetki umowne skapitalizowane naliczone na dzień 21 marca 2017 roku – 340,78 zł, odsetki umowne za okres od dnia 22 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz prowizja za udzielenie pożyczki – 408 zł. Ponadto powód wskazał, że dowodem na skuteczne zawarcie umowy pożyczki jest wyciąg z rachunku bankowego. (**pismo procesowe powoda k. 55-57**)

Na rozprawie w dniu 13 czerwca 2018 roku pełnomocnik powoda nie stawił się, został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zajął stanowisko jak dotychczas. (**protokół rozprawy k. 70-71**)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lutego 2016 roku z rachunku bankowego o nieznanym numerze na rachunek bankowy „K. Ł. S. (...)” o numerze (...) dokonano przelewu kwoty 500 zł tytułem „vivus.pl umowa pożyczki (...)”.

W dniu 4 lutego 2016 roku z rachunku bankowego o nieznanym numerze na rachunek bankowy „K. Ł. S. (...)” o numerze (...) dokonano przelewu kwoty 1.000 zł tytułem „vivus.pl umowa kwoty dodatkowej (...)”. **(wyciągi z rachunku bankowego k. 18-18v)**

W dniach 20 marca 2016 roku, 18 kwietnia 2016 roku i 4 maja 2016 roku (...) Finanse Sp. z o.o. sporządził pisma skierowane do pozwanego K. W. z wezwaniami do zapłaty, w których wskazano, że kwota udzielonej pożyczki wynosiła 3.000 zł, a prowizja od jej udzielenia 408 zł. **(wezwania do zapłaty k. 37-38)**

W dniu 1 lipca 2016 roku powód sporządził pismo skierowane do pozwanego z „powiadomieniem dłużnika o przelewie wierzytelności i wezwaniem do zapłaty”. **(pismo k. 39)**

W dniu 31 marca 2016 roku (...) Finanse Sp. z o.o. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową ramową umowę kredytowego instrumentu pochodnego nr 2002, na podstawie której (...) Sp. z o.o. Sp. k. miała zarządzać ryzykiem kredytowym pożyczkodawcy związanym z udzielaniem przez pożyczkodawcę pożyczek krótkoterminowych na rzecz osób fizycznych (umowa ramowa). Zgodnie z postanowieniami umowy ramowej, w związku ze zdarzeniem kredytowym w postaci niespłacenia pożyczki, w dniu 1 lipca 2016 roku została zawarta na podstawie umowy ramowej transakcja swapu kredytowego – pożyczkodawca skierował zawiadomienie o zdarzeniu kredytowym, a następnie scedował przysługującą wobec pozwanego wierzytelność na mocy umowy oznaczonej jako „Porozumienie o rozliczeniu z fizyczną dostawą”, w pakiecie wierzytelności, które zostały objęte transakcją, była także wierzytelność pożyczkodawcy w stosunku do pozwanego, wynikająca z umowy pożyczki z dnia 3 lutego 2016 roku nr (...), jak wskazano w załączniku – w kwocie 3.000 zł.

Następnie w dniu 12 lipca 2016 roku doszło do zawarcia umowy cesji wierzytelności oraz zapłaty ceny nabycia między dodatkowym wierzycielem (...) Sp. z o.o. Sp. k. a powodem. Lista wierzytelności będących przedmiotem cesji na rzecz powoda stanowiła załącznik nr 4 do umowy z dnia 12 lipca 2016 roku, a w skład tych wierzytelności wchodziła także wierzytelność przysługująca przeciwko pozwanemu, oznaczona jako wynikająca z umowy pożyczki z dnia 3 lutego 2016 roku nr (...), jak wskazano w załączniku – w kwocie 3.000 zł. **(kserokopia umowy ramowej z zał. k. 19-29, kserokopia zawiadomienia o zdarzeniu kredytowym i kserokopia porozumienia o rozliczeniu z fizyczną dostawą k. 30-30v wraz z kserokopią wyciągu z załącznika A k. 31-31v, kserokopia umowy cesji k. 32-35 wraz z wyciągiem z załącznika nr 4 k. 36-36v)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i jako nieudowodnione nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie pożyczki nr (...) zawartej przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy żadnych dokumentów, które wskazywałyby na to jakie były warunki umowy pożyczki bądź pożyczek zawartej pomiędzy w/w podmiotami.

Nie może budzić wątpliwości, że pozwany K. W. w dniu 3 lutego 2016 roku zawarł jakąś umowę pożyczki o numerze (...), na mocy której otrzymał przelew kwoty 500 zł na swój rachunek bankowy, skoro do akt sprawy załączono dowód dokonania takiego przelewu. Jednocześnie pozwany wnosił o oddalenie powództwa, kwestionując roszczenie powoda.

Nie może także budzić wątpliwości, że pozwany K. W. w dniu 4 lutego 2016 roku zawarł jakąś „umowę kwoty dodatkowej (...)”, na mocy której otrzymał przelew kwoty 1.000 zł na swój rachunek bankowy, skoro do akt sprawy załączono dowód dokonania takiego przelewu, a dotyczył on tego samego numeru rachunku bankowego, co przelew z dnia 3 lutego 2016 roku. Także jednak w tym zakresie pozwany wnosił o oddalenie powództwa, jak wyżej. Należy przy tym zauważyć, że w treści tego przelewu nie wskazano, że był on dokonany tytułem umowy „pożyczki”, lecz „umowy kwoty dodatkowej (...)”, zatem powód nie wykazał nawet, że w dniu 4 lutego 2016 roku została zawarta przez

pozwanego z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki, która ze swej istoty zawiera w sobie zobowiązanie do zwrotu pieniędzy.

Należy także podkreślić, że twierdzenia powoda o zawarciu umowy pożyczki na kwotę 3.000 zł w kontekście złożonych do akt sprawy wydruków bądź dowodów z dokumentów prywatnych, budziły wątpliwości Sądu, były bowiem niejasne i częściowo ze sobą sprzeczne.

Z jednej strony do akt sprawy zostały złożone potwierdzenia przelewów na kwotę 500 zł w dniu 3 lutego 2016 roku i na kwotę 1.000 zł w dniu 4 lutego 2016 roku, zaś w odpowiedzi na sprzeciw powód twierdził, że pozwany na podstawie wniosku z dnia 3 lutego 2016 roku otrzymał pożyczkę w wysokości 500 zł, a następnie na podstawie wniosku z dnia 4 lutego 2016 roku otrzymał kwotę 1.000 zł, wreszcie na podstawie wniosku z dnia 5 lutego 2016 roku otrzymał kwotę 1.500 zł, by następnie podnieść, że przedmiotowe kwoty składają się na jedną pożyczkę nr (...) o łącznej wysokości 3.000 zł. W tym zakresie wątpliwości budzi co najmniej ta okoliczność, że na podstawie różnych wniosków nie można zawrzeć jednej umowy, a ponadto sam powód raz twierdzi, że była to umowa pożyczki a innym razem, że pożyczka była odnawialna. Do akt sprawy nie załączono żadnego dokumentu potwierdzającego dokonanie przelewu na kwotę 1.500 zł w dniu 5 lutego 2016 roku.

Z wydruków „Twoje warunki umowy pożyczki w V..pl” złożonych przez powoda wynikało, że pożyczka z daty 3 lutego 2016 roku miała być w kwocie 500 zł na okres 30 dni z terminem spłaty do 4 marca 2016 roku i prowizją 70 zł, pożyczka z daty 4 lutego 2016 roku miała być na kwotę 1.000 zł na okres 30 dni z terminem spłaty do dnia 4 marca 2016 roku i prowizją 207 zł, zaś pożyczka z dnia 5 lutego 2016 roku miała być na kwotę 3.000 zł z terminem spłaty 4 marca 2016 roku i prowizją 408 zł (przy czym w § 2 ust. 3 formularza umowy pożyczki stosowanego przez V..pl wskazano, że w danej chwili pożyczkobiorca może mieć udzieloną tylko jedną pożyczkę, a ponadto należy zauważyć, że od dnia 5 lutego do dnia 4 marca niewątpliwie nie mija 30 dni, a taki miał być według wydruku okres udzielenia pożyczki). Wreszcie wątpliwości budzi twierdzenie, że była to jedna umowa pożyczki (na podstawie 3 różnych wniosków?), bądź umowa pożyczki odnawialnej. Powód nie wykazał także w żaden sposób, że pozwany dokonał przelewu weryfikacyjnego kwoty 0.01 zł. Wreszcie zauważyć wypada, że na wyciągach z rachunku bankowego k. 18 i 18 v nie wskazano nawet numeru rachunku bankowego, z którego nastąpiła wypłata środków, stąd nie ma żadnego dowodu jaki był to rachunek i czy należał on do pożyczkodawcy, czy też innego podmiotu.

Uzasadniając dochodzone roszczenie powód przedłożył: wydruk wzorca umowy pożyczki odnawialnej V..pl wraz z załącznikiem, dwa wyciągi z rachunku bankowego oraz trzy wydruki zatytułowane „Twoje warunki umowy pożyczki w V..pl”. Analizując przedłożone dokumenty zauważyć należy, że wydruk wzorca umowy pożyczki nie tylko ma charakter ogólnikowego wzorca, tj. nie wskazuje ani kwoty udzielonej pożyczki, ani warunków, na jakich ta konkretna pożyczka/pożyczki została/zostały zawarta/zawarte, ale nadto w ogóle nie zawiera w swojej treści oznaczenia pożyczkobiorcy. Wprawdzie powód w uzasadnieniu pozwu wskazywał, że umowa stanowiąca, według jego twierdzeń, źródło dochodzonego roszczenia została zawarta w formie elektronicznej, to jednak zdaniem Sądu umowa taka winna zawierać jakiegokolwiek dane, które pozwoliłyby na identyfikację pożyczkobiorcy oraz przynajmniej podstawowych warunków danej pożyczki. Umowa załączona przez powoda nie tylko nie spełnia opisanych wymagań, ale nawet nie zawiera w swojej treści jakiegokolwiek daty, która wskazywałaby, że jej warunki w ogóle obowiązywały w dacie rzekomo zawartej przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem umowy. Oczywistą jest zatem konkluzja, że przedłożona umowa nie dowodzi w żaden sposób zadłużenia pozwanego, ani faktu zawarcia przez niego umowy pożyczki. Złożone przez powoda dwa wydruki z rachunków bankowych Sąd ocenił jak wyżej, przy czym, jak już wcześniej podkreślono, sam fakt wykonania przelewu kwoty 500 zł na rachunek pozwanego tytułem „umowy pożyczki” nie może jeszcze dowodzić warunków zawartej umowy pożyczki, zaś fakt wykonania przelewu kwoty 1.000 zł na rachunek pozwanego tytułem „umowy kwoty dodatkowej” nie dowodzi ani warunków umowy dodatkowej, ani tego, że była to umowa pożyczki, a nie np. darowizny, ani wreszcie nie wykazano, że przelewów tych dokonał pożyczkodawca. Na kwotę 3.000 zł brak jest w ogóle dowodu wykonania przelewu.

W tym miejscu przypomnienia wymaga, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój

procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. To zatem powód winien w przedmiotowej sprawie wykazać, że pozwanego łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki/pożyczki odnawialanej określonej treści, której to powinności powód jednak nie sprostał. O czym była mowa wyżej, warunków takiej umowy (których ustalenie jest niezbędne by zweryfikować twierdzenie o niewywiązaniu się przez pozwanego z zobowiązania umownego i zweryfikować ewentualną wysokość zadłużenia i prawidłowość jego rozliczenia) nie dowodzi ani wydruk umowy pożyczki k. 14-15, który z uwagi na swój, a omówiony wyżej charakter, nie ma żadnej mocy dowodowej, ani wyciągi z rachunku bankowego. Myli się przy tym powód wywodząc w oparciu o przepisy ustawy Prawo bankowe, iż wyciągi te, jako dokumenty, o których mowa w art. 7 ustawy, dowodzą faktu zawarcia spornej umowy. Powód zdaje się bowiem nie zauważać, że pierwotny wierzyciel nie jest bankiem, a zatem podejmowane przez ten podmiot czynności, nawet jeśli mieszczą się one ze względu na swój charakter w katalogu czynności z art. 5 ustawy, nie są czynnościami bankowymi w rozumieniu tejże, a zatem art. 7 ustawy nie może mieć w niniejszej sprawie zastosowania. Przedłożone wyciągi można zatem postrzegać li tylko w kategorii dokumentów prywatnych, których formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Tożsamy charakter Sąd przypisał dokumentom zatytułowanym „Twoje warunki umowy pożyczki w V..pl”. Dokumenty te nie zostały przez nikogo podpisane, stanowią wyłącznie wydruk komputerowy, a ich treść nie poddaje się żadnej merytorycznej weryfikacji, zarówno jeśli chodzi o kwotę pożyczki (powód nie przedłożył wniosków pozwanego o pożyczkę), jak również pozostałe jej warunki (w sprawie nie zostało wykazane, aby przedłożona ogólnikowa umowa pożyczki, zawierająca w swej treści postanowienia dotyczące m.in. prowizji, odsetek oraz opłat dodatkowych, w ogóle wiązała pozwanego). Powód nie wykazał tym samym, że pozwany wnioskował o pożyczkę w określonej wysokości oraz zgodził się na wskazane w omawianych dokumentach wysokości prowizji oraz odsetek. Jak już wcześniej podkreślono, dokładna analiza przedmiotowych dokumentów prowadzi ponadto do wniosku, że ich treść stoi w opozycji do twierdzeń powoda. Z pisma procesowego powoda wynika, że pozwany miał zawrzeć z pierwotnym wierzycielem jedną umowę pożyczki, przy czym umowa ta miała zostać zawarta w trzech dniach (3, 4 i 5 lutego 2016 roku), raz na kwotę 500 zł, a następnie na kwotę 1.000 zł i 1.500, przy czym z wydruków „Twoje warunki umowy pożyczki w V..pl” wynika, że miały to być kwoty odpowiednio 500, 1.000 i 3.000 zł, przy czym brak w ogóle potwierdzeń dokonania przelewu kwoty 3.000 zł czy 1.500 zł w dniu 5 lutego 2016 roku, należało zatem uznać, że zawarte w tych wydrukach treści, mające relewantne znaczenie z punktu widzenia udzielenia pożyczki/pożyczek, pozostają ze sobą w wewnętrznej sprzeczności, co całkowicie dezawuuje wartość dowodową takich dokumentów.

W kontekście dotychczasowych rozważań jedynie na marginesie zauważenia wymaga, że Sądowi ciężko jest sobie wyobrazić sytuację, w której pożyczkobiorca zawiera umowę pożyczki w dniu 3 lutego, a następnie zawiera kolejną

umowę pożyczki w dniu 4 lutego i 5 lutego, która nie ma charakteru aneksu, ani w żaden sposób nie odwołuje się do pierwotnej umowy, a jednocześnie umowy te stanowią tę samą umowę pożyczki. Wywodzenie twierdzenia o jedności umowy li tylko w oparciu o zgodny numer umowy podany na obu dokumentach jest przy tym działaniem w pełni chybionym.

Warunków zawarcia przez pozwanego spornej umowy/umów nie dowodzą ponadto wystawione wezwania do zapłaty, i te bowiem dokumenty, bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec kategorycznego stanowiska pozwanego wnoszącego o oddalenie powództwa i kwestionującego je, mogą być postrzegane co najwyżej jako dokumenty prywatne. O czym była zaś mowa wyżej, dokument prywatny nie może stanowić i nie stanowi dowodu na wysokość zadłużenia pozwanego i na okoliczność warunków zawartej umowy ustalonych przez jej strony.

Reasumując, Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia, także co do jego wysokości, nie przedstawił bowiem żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń w tym zakresie. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił zasadności i wysokości swojego roszczenia nawet wraz z odpowiedzią na sprzeciw, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń w żadnym ze złożonych pism procesowych. W tej sytuacji ewentualne zgłoszenie nowych wniosków dowodowych na etapie postępowania apelacyjnego winno być uznane za spóźnione. W razie zaś uznania, że dowody i twierdzenia są spóźnione, sąd na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. pomija spóźnione dowody z urzędu obligatoryjnie. (zob. K. Weitz, P. Grzegorzczak, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t 1, cz. 1. Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, art. 207 NB 25, s. 1005 – 1006; SSN J. Górowski, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom I, Komentarz do art. 1-366, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2014 r., art. 207 NB 19, s. 887).

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.